VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 199)**

z dnia 11 kwietnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 199)

11 kwietnia 2018 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Andrzeja Maciejewskiego (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji oraz **Grzegorza Adama Woźniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji rozpatrzyła:

– informację na temat zatwierdzania taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Kopczyńska** zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie ds. zarządzania środowiskiem wodnym wraz ze współpracownikami, **Jolanta Piotrowska** prezes Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak, Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. W imieniu pana przewodniczącego witam wszystkich przybyłych posłów i zaproszonych gości. Przewodniczący Maciejewski ma w tej chwili spotkanie z marszałkiem Sejmu i nieco się spóźni na nasze obrady. Dołączy do nas w trakcie pracy.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam przedstawicieli Wód Polskich na czele z panią Joanną Kopczyńską, zastępcą prezesa ds. zarządzania środowiskiem wodnym. Witam również przedstawicieli organizacji pozarządowych.

Porządek posiedzenia obejmuje, zgodnie z treścią rozesłanego wcześniej zawiadomienia, rozpatrzenie informacji na temat zatwierdzania taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Dodam tylko, że w międzyczasie pojawiła się jeszcze prośba do prelegentów o przedstawienie krótkiej, dodatkowej informacji na temat tzw. podatku deszczowego. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że porządek dzienny został przez państwa zaakceptowany.

Bardzo proszę, pani prezes.

Zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie ds. zarządzania środowiskiem wodnym Joanna Kopczyńska:

Panie przewodniczący, chcę tylko poinformować, że tej ostatniej kwestii, o jakiej pan wspominał, zostanie poświęcone odrębne posiedzenie Komisji. Takie ustalenia zapadły w rozmowie z przewodniczącym Maciejewskim.

Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Ta informacja do mnie nie dotarła. Bardzo przepraszam za niezamierzone zamieszanie. Powtórzę dla jasności. Porządek obrad przewiduje przedstawienie informacji na temat zatwierdzania taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Sprawie tzw. podatku deszczowego zostanie poświęcone oddzielne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Nie słyszę sprzeciwu. Mam nadzieję, że wszystko zdołaliśmy wyjaśnić. Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku.

O zabranie głosu proszę panią Joannę Kopczyńską, zastępcę prezesa Wód Polskich.

Zastępca prezesa PGW Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na wstępie chciałabym bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie do wzięcia udziału w posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Postaram się przedstawić pierwsze wnioski, które wypływają z realizowanego procesu zatwierdzania nowych taryf wodno-ściekowych.

Jak państwo doskonale wiecie, na podstawie nowelizacji ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, na mocy przepisów przejściowych przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne zostały zobowiązane do przekazania wniosków taryfowych zgodnych z nowymi zasadami w terminie 90 dni przed upływem okresu obowiązywania dotychczasowych taryf. Oznaczało to, że graniczną datą miał być 12 marca bieżącego roku. Rozporządzenie ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryfy oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków zostało opublikowane 2 marca 2018 r. Muszę w tym momencie wyjaśnić, że treść rozporządzenia była opracowana przez dłuższy czas i w ścisłej współpracy z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Konsultowani byli także przedstawiciele samorządów branżowych. Prace nad rozporządzeniem prowadzono, jak powiedziałam, w ścisłej współpracy z samorządowcami i branżowcami, co spowodowało poniekąd wydłużenie procesu i ostatecznie rozporządzenie opublikowano w dość późnym terminie.

Warto odnotować, że opublikowane rozporządzenie nie zawiera górnego ograniczenia marży, które było początkowo projektowane, a także umożliwia uwzględnianie w kalkulacji taryf pełnej wartości amortyzacji środków trwałych. Ten temat był bardzo szeroko dyskutowany w pracach nad rozporządzeniem. Jak powiedziałam, ostateczna wersja umożliwia uwzględnianie pełnej amortyzacji środków trwałych, niezależnie od źródeł ich finansowania.

Szanowni państwo, 9 marca 2018 r. zostało opublikowane rozporządzenie ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej w sprawie właściwości miejscowej dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w sprawach z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Rozporządzenie określiło właściwość terytorialną organu regulacyjnego dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Wskazuje ono zasięg działania poszczególnych dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej. W odniesieniu do poziomu gmin załącznikiem do rozporządzenia jest wykaz, który przyporządkowuje każdą gminę do jednego z 11 regionalnych zarządów gospodarki wodnej.

Ponieważ rozporządzenie zostało opublikowane bardzo późno, mając na względzie ułatwienie pracy wszystkim, którzy muszą przygotować wnioski taryfowe, mimo że sam formularz jako taki nie zmienił się zbytnio w porównaniu do formularza obowiązującego w latach poprzednich, na naszej stronie internetowej została opublikowana wyczerpująca instrukcja na temat tego, jak wniosek należy wypełnić. Chodziło o to, żeby nawet jeśli ktoś po raz pierwszy przystępuje do tego rodzaju działania nie miał kłopotów z prawidłowym wypełnieniem wniosku. Zainteresowanym udostępniliśmy także edytowalne wersje wzorów tabel i wszystkich załączników koniecznych do złożenia wniosku taryfowego. Również ze względu na fakt, że rozporządzenia ukazały się tak późno dopuściliśmy możliwość składania wniosków taryfowych pocztą. Oznacza to, że wniosek złożony na poczcie, na przykład 12 marca o godzinie 23.50 będzie przez nas honorowany i zostanie przyjęty.

Kilka zdań na temat liczby otrzymanych wniosków. Szanowni państwo, bezpośrednio do siedzib RZGW, czyli przywiezionych osobiście, zostało w sumie 1585 wniosków. Za pośrednictwem poczty i Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej PGW Wody Polskie, ponieważ część beneficjantów przysłała wnioski bezpośrednio do nas, a my przekazaliśmy je do właściwych miejscowo RZGW, nadesłano 954 wnioski. W sumie, na dzień 21 marca 2018 r., otrzymaliśmy 2539 wniosków o zatwierdzenie taryfy.

Proces związany z nowymi wnioskami taryfowymi jest monitorowany na bieżąco. Pierwszy etap to weryfikacja kompletności i poprawności wypełnienia wniosku. Jeżeli zostaną stwierdzone braki, wnioskodawcy zostaną wezwani do złożenia uzupełnień. Terminem ustawowym w tym przypadku, wynikającym z Kodeksu postępowania admi-

nistracyjnego, jest 7 dni. Ta informacja jest o tyle istotna, że kiedy wysyłamy prośbę o uzupełnienie wniosku zostaje wstrzymany bieg rozpatrywania danego wniosku. Dlatego nie wszystkie decyzje taryfowe zostaną wydane 26 kwietnia bieżącego roku. Termin wydania niektórych decyzji wydłuży się proporcjonalnie do czasu, kiedy wnioskodawca przedłożył nam dokumenty brakujące wcześniej do dokonania pełnej oceny wniosku.

Jeśli chodzi o ocenę wniosków, to zgodnie z treścią art. 24c ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę organ regulacyjny w terminie 45 dni od dnia otrzymania wniosku ocenia projekt taryfy oraz uzasadnienie pod względem zgodności z przepisami ustawy oraz przepisami ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne. Pragnę specjalnie podkreślić, że zgodnie z ustawą analizujemy zmianę warunków ekonomicznych wykonywania przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne działalności gospodarczej, w tym marżę zysku, oraz weryfikujemy podane koszty pod względem celowości ich poniesienia ze względu na konieczność zapewnienia ochrony interesów odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem cen. Chcę podkreślić w tym miejscu, że ochrona Polaków przed nieuprawnionymi wzrostami cen oraz zapewnienie dostępu wszystkim mieszkańcom naszego kraju do wody o właściwej jakości i akceptowalnej społecznie cenie to główne zadanie Wód Polskich. Ten cel wynika również z Agendy Zrównoważonego Rozwoju 2030. Jest to szósty cel, który mówi o zapewnieniu dostępu do wody właściwej jakości i w przystępnej cenie.

Wysoka Komisjo, mechanizmy ochronne, broniące mieszkańców przed nieuzasadnionym wzrostem cen w nowych taryfach znalazły się także w art. 558 ustawy – Prawo wodne. Chodzi o wprowadzenie opłat za usługi wodne. Zgodnie z intencją ustawodawcy, wprowadzenie takich opłat nie może stanowić podstawy do zmiany taryf, o jakich mowa w przepisach ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Podkreślam, nie może to być uzasadnieniem dla wzrostu taryfy. Z kolei zgodnie z § 3 rozporządzenia w sprawie taryf przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, opracowując taryfę, musi zapewnić uzyskanie niezbędnych przychodów, ochronę odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem cen i stawek opłat, eliminowanie subsydiowania skrośnego, motywowanie odbiorców usług do racjonalnego korzystania z wody i ograniczania zanieczyszczania ścieków oraz łatwość obliczania i sprawdzania wysokości stawek i opłat. Istnienie regulatora w osobie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie gwarantuje odbiorcom usług, iż nie wystąpi nieuzasadniony wzrost cen i stawek opłat.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestię podziału terytorialnego i liczbę wniosków, które wpłynęły do poszczególnych regionalnych zarządów gospodarki wodnej, to kształtuje się on następująco: Białystok – 188 wniosków, Bydgoszcz – 101 wniosków, Gdańsk – 247, Gliwice – 193, Kraków – 257, Lublin – 230, Poznań – 305, Rzeszów – 194, Szczecin – 129, Warszawa – 423 i Wrocław – 272 wnioski taryfowe. Dotychczas nie wydano jeszcze decyzji w sprawie zatwierdzenia taryf. Wnioski są aktualnie analizowane pod względem merytorycznym. Niestety, znaczny odsetek wniosków zawiera braki w dokumentacji. Najczęściej klasyfikowane braki to: brak wymaganych danych, brak lub zbyt ogólne uzasadnienie wniosku, brak potwierdzeń zgodności z oryginałem na złożonych kopiach sprawozdań finansowych, drobne błędy rachunkowe, brak spójności danych w tabelach dołączonych do wniosków. We wszystkich tego rodzaju przypadkach jesteśmy zmuszeni występować do wnioskodawców o wyjaśnienia lub uzupełnienie informacji.

Proszę państwa, nie mogę dziś przedstawić szczegółowych informacji na temat poszczególnych wniosków, ponieważ wszystkie one są objęte tajemnicą przedsiębiorstwa. Oznacza to, że nie podam konkretnych przykładów, ani nie wskażę na konkretne przedsiębiorstwa, gminy lub zakłady budżetowe. Mogę jednak podać ogólne wielkości, które zilustrują zagadnienie od strony statystycznej. 1878 złożonych wniosków przewiduje podwyżki opłat, ale należy pamiętać, że część podwyżek jest całkowicie dopuszczalna i wynika ze wzrostu inflacji, która jest wskazywana jako jeden ze zmieniających się czynników i warunków ekonomicznych w rozporządzeniu dotyczącym zasad wypełniania wniosku. Obniżka taryf została zaproponowana w 173 wnioskach, a w 448 wysokość opłat została utrzymana na dotychczasowym poziomie. Zwracam uwagę na fakt, o którym często się zapomina, iż taryfa zawiera w sobie dwie ceny: cenę za wodę i cenę za ścieki. Cena za ścieki może być obniżona, a cena za wodę podwyższona lub na odwrót.

Wysoka Komisjo, najniższa stawka, którą mamy zaproponowaną we wnioskach, to 1,58 zł netto za 1 m^3 wody. Najwyższa stawka to aż 57 zł netto za 1 m^3 wody. Rozpiętość w cenach, jak państwo widzicie, jest olbrzymia. W przypadku ścieków najniższa stawka to 1,98 zł netto za 1 m^3, a najwyższa – 34,94 zł netto za 1 m^3 ścieków. Jak widać, w przypadku ścieków rozpiętość cen jest nieco mniejsza niż w przypadku opłat za wodę.

Pełen obraz systemu oceny i weryfikacji wniosków taryfowych będę w stanie przedstawić dopiero po zakończeniu procesu regulacyjnego. Taryfy staną się jawne dopiero wtedy, gdy zatwierdzi je organ regulacyjny i opublikuje na swojej stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej. Dlatego w tej chwili nie mogę podać żadnych konkretnych przykładów. Oczywiście mamy świadomość, że wielu operatorów i wiele przedsiębiorstw informuje o swoich nowych stawkach, ale my jako instytucja, co do zasady, jesteśmy zobowiązani do zachowania tajemnicy na temat wysokości opłat w poszczególnych miastach do czasu, kiedy ta wiadomość nie zostanie oficjalnie opublikowana.

Wydaje mi się, że ciekawą informacją, spośród tych, które możemy państwu dzisiaj bezpiecznie podać, będzie informacja o kształcie rynku tego rodzaju usług w Polsce. Dotychczasowe statystyki chyba nie do końca odzwierciedlały obraz tego rynku, dlatego ta najświeższa warta jest chwili uwagi. Obecnie w naszym kraju na rynku działa 960 przedsiębiorstw zajmujących się dostawą wody i odbiorem ścieków, 462 zakłady budżetowe, 546 gmin, 5 spółek wodnych oraz 55 różnych innych form organizacyjnych. Warto odnotować, że najmniejszy wniosek taryfowy, który wpłynął do Wód Polskich, na marginesie mówiąc prawidłowo wypełniony, dotyczył taryfy za wodę dla 22 osób. Pokazuje on, jak bardzo zróżnicowany jest rynek, począwszy od ogromnych miast, w których liczba odbiorców, a nie mieszkańców, idzie w tysiące, aż do przypadków, w których taryfa jest ogłaszana dla raptem 22 osób.

Jeżeli chodzi o pozostałe funkcje, które przyznaje nam ustawa, jako organowi regulacyjnemu, należy powiedzieć, że dotychczas wpłynął do nas tylko jeden wniosek w sprawie wszczęcia postępowania w związku z nieuzasadnionym stosowaniem taryf oraz kilka zgłoszeń dotyczących sporów pomiędzy odbiorcami usług, a przedsiębiorstwami wodociągowo-kanalizacyjnymi. Dotyczyły one odmowy przyłączenia do sieci lub zawarcia umowy.

Na zakończenie chcę poinformować, że prawdopodobnie już w bieżącym tygodniu zaczną zapadać decyzje w sprawie wniosków taryfowych. Zostaną one przesłane do zainteresowanych. Proszę pamiętać, że potrzebowaliśmy odpowiedniej ilości czasu, aby przeanalizować treść wniosków. Praca nad takimi wnioskami nie jest tak prosta, jak się może wydawać na pierwszy rzut oka. Należy bowiem wziąć pod uwagę szereg różnych czynników, a to co wpływa na ostateczną cenę usługi, stanowi przedmiot naszych starannych analiz. Ostateczny wpływ na wysokość taryfy posiada szereg czynników i nie da się prosto przełożyć pewnych wniosków z jednego przypadku na drugi. Tego rodzaju korelacje nie występują. Za każdym razem trzeba do zagadnienia podejść indywidualnie.

Mogę solennie zapewnić, że szczególnie wnikliwej analizie poddamy te taryfy, które przewidują najwyższą cenę. Przede wszystkim dokonamy weryfikacji składników ceny wskazanych w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Bardzo często punktem odniesienia dla nas, przy analizie wniosków taryfowych, są taryfy, które przedsiębiorstwa, gminy lub zakłady budżetowe przedstawiały do finansowania unijnego. Wiadomo, że każdy projekt unijny z zakresu kanalizacji, a przynajmniej duże projekty, wymagały opracowania analizy kosztów i korzyści i przedstawienia prognozy taryf na najbliższe dwadzieścia lat. Taryfy prognozowane w tych wnioskach stanowią dla nas dodatkowe źródło informacji. Jeśli pojawią się jakieś wątpliwości, wystąpimy do wnioskodawców o ich wyjaśnienie, ale najważniejsze z naszego punktu widzenia jest to, że mamy kilka źródeł, do których możemy sięgnąć, oceniając zaproponowane taryfy. Analizując taryfy, przyjrzymy się także przypadkom, w których nie nastąpiły zmiany wysokości opłat, szczególnie takim, w których nie ma podwyżki, ale taryfa wcześniej była już ustawiona bardzo wysoko. Wody Polskie sprawdzą, dlaczego ta stawka jest tak wysoka, co ma wpływ na cenę itd. Oprócz tego, wszędzie tam, gdzie z wniosków wynika znaczący wzrost kosztów działalności, szczególnie jeśli chodzi o przedsiębior-

stwa, które nie realizują inwestycji, zostanie dokonana wnikliwa weryfikacja wniosków w zakresie wysokości planowanych wartości niezbędnych przychodów.

Poza tym podczas prowadzonej przez nas akcji informacyjnej, w ramach konsultacji telefonicznych, jednostki organizacyjne gmin prowadzących działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków podkreślały konieczność wykazania w pełnej wysokości dotychczas ponoszonych kosztów, które nie były uwzględniane w taryfach, lub jeśli były, to uwzględniano je tylko ułamkowo. W niektórych wnioskach, zwłaszcza takich, gdzie następuje wzrost taryfy ponad stopę inflacji, musimy uwzględnić, iż ten wzrost może wynikać z urealnienia kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Tego rodzaju urealnienie może przynieść wzrost taryf, zwłaszcza jeśli dotychczas niewłaściwie kalkulowano ceny i stawki opłat za świadczone usługi w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Jak powiedziałam wcześniej, w przypadkach, kiedy planowanie taryf było wymagane w unijnych projektach, postaramy się posiadać wgląd do dokumentacji takiego projektu, żeby zweryfikować zaproponowaną obecnie taryfę. Oczywiście będziemy uwzględniać zmianę sytuacji ekonomicznej wnioskodawcy od momentu realizacji projektu unijnego do czasu, kiedy składał wniosek o nową taryfę, którą teraz zatwierdzamy.

To wszystko z mojej strony, jeśli chodzi o informacje i podstawowe dane, które mogłam państwu dziś przekazać w związku z trwającymi pracami nad zatwierdzaniem nowych taryf. Jeśli macie państwo jakieś pytania, to postaram się na nie odpowiedzieć. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję pani prezes. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Marek Sowa. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Sowa (N):

Panie przewodniczący, pani prezes, jeśli byłaby taka możliwość, to chciałbym prosić o otrzymanie na piśmie przekazanych przed chwilą informacji. To po pierwsze. Po drugie, do tego, co nam pani powiedziała, mam kilka pytań. Z wypowiedzi pani prezes wynika, że ceny za wodę kształtują się od 1,58 zł aż do 57 zł netto za 1 m^3 wody. Chciałbym się dowiedzieć, czy te ceny dotyczą wody dostarczanej do gospodarstw domowych, czy na przykład 1,58 zł to cena za wodę surową? Te kwestie mogą bardzo różnie wyglądać i dlatego chciałbym poprosić o szczegółowe wyjaśnienia.

Kolejne pytanie, które chcę postawić, jest następujące. Ponad 2,5 tysiąca wniosków taryfowych to znaczna liczba. Chciałbym się dowiedzieć, ilu gmin te wnioski dotyczą? Wiadomo, że specyfika bywa różna. Czasami przez jedno przedsiębiorstwo jest obsługiwanych kilka samorządów gminnych, czasami na terenie jednej gminy działają dwa lub więcej przedsiębiorstw. Interesuje mnie, jaki odsetek polskich gmin wystąpił o zmianę taryfy?

Pani prezes, powiedziała pani, że w rozporządzeniu wydanym 2 marca znalazło się uprawnienie do odliczenia pełnej amortyzacji bez względu na to, skąd pochodziły środki finansowe na inwestycje. Czy w tym rozporządzeniu znajduje się również nie tyle prawo, ile obowiązek wpisywania wszystkich kosztów związanych z prowadzoną inwestycją? Ta kwestia znalazła się bodaj w rozporządzeniu z 2016 r., wydanym jeśli się nie mylę jeszcze przez ministra infrastruktury i budownictwa. Efekt wspomnianego rozporządzenia był taki, że nastąpił gigantyczny wzrost cen za wodę, a zwłaszcza za ścieki, ponieważ do taryfy należało wprowadzić wszystkie koszty związane z nakładami inwestycyjnymi związanymi z budową sieci kanalizacyjnych. De facto należało również uwzględnić koszty związane z odbudową infrastruktury drogowej. Każdy chyba zdaje sobie sprawę z tego, że dzisiaj jedynym sposobem prowadzenia budowy sieci kanalizacyjnej jest jej budowa w osi drogi. Innej możliwości nie ma. Nie uzyska się wymaganych zgód. Stąd wynika powszechna praktyka budowy sieci kanalizacyjnych w osi drogi. Oznacza to, że znaczna część nakładów inwestycyjnych to koszty odbudowania infrastruktury drogowej.

Moim zdaniem wliczanie tego typu inwestycji do kosztów odprowadzania ścieków jest błędem. Jest to błąd metodologiczny. Droga powinna być traktowana jak wszystkie inne, tzn. jako infrastruktura komunikacyjna, i akurat ta część kosztów, która wiąże się z jej odbudową, nie powinna być uwzględniana przy opracowaniu stawek taryfowych

za odprowadzanie nieczystości. Ponieważ rozporządzenie stanowi inaczej, uzyskaliśmy w ten sposób gigantyczne podwyżki opłat za ścieki. Wyjaśnienie tego zagadnienia jest według mnie kluczowe dla wysokości przyszłych stawek opłat.

Pani prezes powiedziała jeszcze o tym, że brak jest górnego ograniczenia wysokości marży. Prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii. Co oznacza stwierdzenie „pełna marża"? Jak wysoka, ale tak naprawdę, może być ta marża? Z tego co mi wiadomo, wcześniej obowiązywała zasada racjonalnego zysku, a nie pełnej marży. Racjonalny zysk miał zapewniać spokojne funkcjonowanie firmy i prowadzenie przez nią racjonalnego biznesu. Proszę zatem o wyjaśnienie kwestii, które znalazły się w rozporządzeniu.

Kolejna sprawa, szanowni państwo. Nie czarujmy się, dobrze wiemy, że Prawo i Sprawiedliwość forsowało kolejną ustawę, w stosunku do której występują bardzo poważne przesłanki świadczące o tym, że procesowi legislacyjnemu mogły towarzyszyć zdarzenia zakłócające jego transparentność. Mówiąc bez ogródek, wystąpiło prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa już na etapie prac rządowych nad ustawą, zastrzegam że nie wiem, czy ta uwaga może dotyczyć także regulacji związanych z zatwierdzaniem taryf za wodę i ścieki, ale faktem jest, że przy okazji prac nad tą ustawą PiS bardzo wyraźnie stwierdziło, że przejmuje od samorządu zadanie będące wcześniej jego zadaniem własnym, czyli zatwierdzanie taryf za ścieki i za wodę. Podobno miało to sprawić, że woda będzie tańsza. W związku z tym, skoro wydano rozporządzenie zobowiązujące przedsiębiorstwo wodociągowe do naliczania pełnych kosztów inwestycji i pełnej amortyzacji w tym zakresie oraz – jak sobie zapisałem – pełnej marży, pani prezes wskazała dodatkowo, że wzrost taryfy może nastąpić także w wyniku wzrostu inflacji i że jest to okoliczność zmieniająca taryfę, to w takim razie chcę zapytać, w jaki sposób PiS zamierza spełnić swoją obietnicę, że woda będzie tańsza? Wiem, że minister już się zmienił, poprzedni został wyrzucony, ale jednak obowiązuje coś takiego jak ciągłość władzy. Jak zamierzacie w tej sytuacji obniżyć ceny wody? Jeśli sięgniecie państwo do sejmowych stenogramów, to zobaczycie, że dla posłów i ministrów z PiS skandalem była cena wody na poziomie powyżej 10 zł za m^3. Ja też chciałbym, aby wszyscy w Polsce mieli wodę w cenie poniżej 10 zł, chciałbym również, żeby cena ścieków także była poniżej 10 zł z m^3. Taki był koronny argument PiS, kiedy przejmował od samorządu zadanie kształtowania taryf. To tyle, jeśli chodzi o ceny wody, a teraz kilka pytań technicznych.

Chciałbym, żeby pani prezes poinformowała Wysoką Komisję, ilu pracowników jest skierowanych do realizacji zadania związanego z zatwierdzaniem nowych taryf? Zastrzegła pani wcześniej, iż nie wszystkie taryfy mogą zostać zatwierdzone w terminie, do którego byliście zobowiązani to uczynić, że mogą wystąpić opóźnienia, na przykład z tytułu prowadzonej korespondencji, konieczności składania dodatkowych wyjaśnień itd. Bardzo proszę zatem o precyzyjną informację o liczbie pracowników Wód Polskich zajmujących się zatwierdzaniem taryf. Chciałbym się także dowiedzieć, czy ci pracownicy mają odpowiednio wyposażone stanowiska pracy oraz jaki był koszt przygotowania stanowisk pracy dla osób zajmujących się zatwierdzaniem taryf w regionalnych zarządach gospodarki wodnej. Zwracam uwagę, że jest to całkowicie nowe zadanie i dlatego poproszę o szerszą informację na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, panie pośle. Proponuję, żebyśmy przyjęli zasadę, że pytania zadają trzej posłowie, a następnie pani prezes udzieli odpowiedzi. Oczekuję na zgłoszenia do dyskusji. Pani poseł Gabriela Lenartowicz, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Chcę zapytać także o kwestię, którą poruszył pan poseł Sowa, czyli konkretnie o zatrudnienie. Pamiętam, że w debacie sejmowej ten argument był mocno eksponowany. Zatrudnienie, a w konsekwencji kompetencje i spełnianie wymogów przez osoby, które miały pełnić funkcję regulacyjną. Wielokrotnie zgłaszaliśmy obawy, że zatwierdzanie taryf wymaga posiadania specyficznych umiejętności i dlatego wyrażaliśmy zaniepokojenie, czy w krótkim czasie uda się na rynku pracy znaleźć odpowiednią liczbę takich osób. To jedna rzecz.

Druga sprawa. Do pytań postawionych przez posła Sowę chciałabym dodać pytanie o to, jak obecnie wygląda preliminarz, plan finansowy na ten rok Wód Polskich? Interesuje mnie szczególnie, jaki wpływ na finanse mają tak różne, odmienne interpretacje przepisów? Powoli do opinii publicznej zaczynają docierać katastrofalne skutki Prawa wodnego, które zostało nam wszystkim zaaplikowane. Chciałabym się dowiedzieć, jak interpretować przepisy rozporządzenia wynikającego z art. 262 ust. 2 Prawa wodnego, który jest związany z użytkowaniem gruntów pokrytych wodami? Chodzi mi o to, co i za ile. Jak informowały media objawił się król Mazur, który kasuje za wszystko co tylko możliwe. Czy przypadkiem na problemy związane z interpretacją tych przepisów nie wpływa fakt, jak znaczne jest zapotrzebowanie w danym momencie na środki finansowe i jaki mogą być z tego tytułu konsekwencje? O tym już gdzieniegdzie słyszymy. Wcześniej słyszeliśmy od ministra Gróbarczyka, że być może coś zostanie zmienione, ale dokładnie nie wiadomo – co, a na dodatek pierwsze zmiany w Prawie wodnym zostały już dokonane. Podobno poszło o to, że komuś się po prostu przesunął przecinek. Generalnie jednak chodzi o to, że Prawo wodne było tworzone w sposób wyjątkowo nieprzejrzysty.

Chciałabym się także zapytać, czy w planie wydatków przewidzieliście państwo także środki na zakup sławnych już urządzeń, niemal natury kryminogennej, które Wody Polskie mają kupić dla wszystkich przedsiębiorców, którzy pobierają wodę i odprowadzają ścieki? Ma się to ponoć dokonać w jednym przetargu z pominięciem, ze względów wiadomych, polskich producentów. Czy wydatki na ten cel, szacunki są różne od 1,5 mld zł do kilkudziesięciu miliardów złotych, zostały przewidziane w planie finansowym? Proszę mi także powiedzieć, kiedy Wody Polskie przystąpią do opracowania specyfikacji przetargowej w tej sprawie oraz czy na wszystkie pozostałe czynności realizowane w Wodach Polskich nie ma przypadkiem wpływu konieczność maksymalizowania dochodów, bo tylko to pozwoli firmie utrzymać się na powierzchni?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, pani poseł. Głos ma pan poseł Ryszard Galla. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję, panie przewodniczący. Moje pytanie ma charakter organizacyjny. Rozumiem, że dyskutujemy tylko o kwestiach związanych z opłatami za pobór wody i odprowadzanie ścieków. Zgadza się?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Tak, panie pośle.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Czyli nie wchodzimy w obszar…

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Przepraszam, panie pośle. Myślę, że konieczne jest małe wyjaśnienie. Z chwilą, kiedy zostało zwołane dzisiejsze posiedzenie, pojawiło się wiele sygnałów, zwłaszcza ze strony samorządowej, iż istnieje potrzeba dodania punktu obrad dotyczącego kwestii podatkowych, tzw. podatku deszczowego, podatku od pomostów itd. Z panią prezes przed posiedzeniem Komisji ustaliliśmy, że na następnym posiedzeniu Sejmu, o czym wszystkich teraz oficjalnie informuję, postaramy się zorganizować posiedzenie Komisji poświęcone wyłącznie zagadnieniom podatkowym. Dzisiaj koncentrujemy się tylko na sprawach związanych z opłatami za wodę i ścieki. Rozumiem stanowisko samorządowców, którzy chcą rozmawiać o podatkach, ale do takiej rozmowy należy się odpowiednio przygotować i dlatego temu problemowi poświęcimy odrębne posiedzenie. Jego zwołanie już teraz sygnalizuję i zapraszam do udziału wszystkich zainteresowanych. To posiedzenie odbędzie się maju. Myślę, że wszystko wyjaśniłem i ponownie oddaję głos panu posłowi. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję, panie przewodniczący. Krótko odniosę się do kwestii taryfowych. Jeśli chodzi o opłaty za pobór wody i odprowadzanie ścieków, to jesteśmy już na tyle w „kursie dzieła”, że sobie ze sprawą radzimy, rzecz ma już bowiem swoją ciągłość, ale problemem

nadal pozostają kwoty, które się przy tej okazji pojawiają. Zastanawiam się, dlaczego państwo nie odstąpiliście od takiego, powiedziałbym drastycznego cięcia. To znaczy wszystkie podmioty muszą składać wnioski o ustalenie taryf. Później pani prezes przedstawia nam, po pierwsze, liczbę złożonych wniosków, co wskazuje od razu, że wystąpi zator, a po drugie, wskazuje pani także na szereg braków występujących w tych wnioskach, a tak naprawdę, powiedzmy sobie uczciwie, większość tych braków jest spowodowana tym, że podmioty nie wiedziały do końca jak ten wniosek będzie wyglądał, począwszy od druku, a skończywszy na tym, skąd mają pewne dane przedstawić, jeśli to jest tak naprawdę wróżenie z fusów.

Moje pytanie jest bardzo konkretne i dotyczy kwestii niejako odwrotnych od tych, na które wskazał pan poseł Marek Sowa, który stwierdził, że na terenie jednej jednostki organizacyjnej, typu gmina lub miasto, działa kilka podmiotów. Ja chciałbym zapytać o sytuację, kiedy jeden podmiot działa na terenie kilku gmin…

Poseł Marek Sowa (N):

Też o to pytałem.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Przepraszam, nie zauważyłem. Interesuje mnie także sytuacja, kiedy mamy gminy sąsiadujące z dużą aglomeracją miejską, które znajdują się w jednym organizmie gospodarki wodno-ściekowej. Pani prezes wskazała na uwarunkowania związane z wymogami Unii Europejskiej dotyczącymi określania stawek opłat przy składaniu wniosków. Jak pani wie, w okresie trwania tych projektów był obowiązek stosowania jednej stawki bez względu na to, czy chodziło o tereny wiejskie, czy o tereny miejskie. Jak państwo podejdziecie do podmiotów, które będą próbowały teraz różnicować te stawki i wprowadzać inną stawkę dla terenów miejskich, a inną dla terenów wiejskich? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, panie pośle. Zanim oddam głos pani prezes, poinformuję tylko osoby zainteresowane zadawaniem pytań w dalszej części posiedzenia, żeby w tym celu zgłaszały się do pana przewodniczącego Woźniaka. Pani prezes, bardzo proszę.

Zastępca prezesa PGW Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Zacznę od odpowiedzi na pytania pana posła Sowy. Bardzo dziękuję za te pytania. Rzeczywiście nie wyraziłam się precyzyjnie, informując o zaproponowanej wysokości stawek. Podawane przeze mnie stawki za m^3 wody i ścieków były stawkami netto dla mieszkańców.

Jeśli chodzi o ogólną liczbę złożonych wniosków taryfowych, to przewyższa ona liczbę polskich gmin, bo jak wiadomo gmin mamy 2478, a wniosków 2539. Ta druga wielkość jest większa, ale jak zapewne pan poseł wie, sytuacja wygląda w praktyce różnie. Czasami jeden wniosek obejmuje kilka gmin, czasami taryfa jest zrobiona tylko dla kawałków terenów gminnych, a kanalizacja jest prowadzona przez sąsiednią gminę itd. Jak powiedziałam, wygląda to różnie. Ważniejsze jest to, że występuje pewna niewielka liczba podmiotów, które nie złożyły wniosków taryfowych. W stosunku do złożonych wniosków jest to zaledwie promil, ale wiemy, kto takich wniosków nie złożył. Wspominałam już, że najmniejszy wniosek dotyczył 22 osób, ale zdarzało się, że wnioski w ogóle nie wpłynęły.

Jeśli chodzi o rozporządzenie i kwestię pełnej amortyzacji, to rzecz wygląda tak, iż na temat wspomnianej amortyzacji odbyła się dłuższa dyskusja z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz z przedstawicielami branży. W pierwotnej wersji rozporządzenia tej amortyzacji nie było. Nie uczestniczyłam w tych pracach, ale rozumiem, że wzięto pod uwagę różne argumenty i ostatecznie zmodyfikowano rozporządzenie. Moim zdaniem mogły przeważyć projekty unijne, ponieważ należy pamiętać, że obok unijnego wkładu beneficjent cały czas musiał posiadać znaczącą ilość środków z zasobów własnych. Jeśli patrzymy od strony kosztów kwalifikowanych po przeliczeniu luki finansowej, to poziom dofinansowania w projektach unijnych wynosił ok. 55%. Pozostałe środki, 45% kosztów kwalifikowanych, beneficjent musiał gdzieś zdobyć. Podkreślam, że chodzi tylko o koszty kwalifikowane, a pomijam zupełnie koszty niekwalifi-

kowane, które też przecież są istotne dla realizacji projektu. Jeśli beneficjent pozyskał pożyczkę, to jej spłata będzie także miała wpływ na ostateczną cenę usługi i rozporządzenie dopuszcza taką ewentualność.

Jeśli chodzi o obowiązek wpisywania inwestycji, to został on utrzymany. Jednym z argumentów w dyskusji na ten temat, prowadzonej w trakcie prac nad rozporządzeniem, była właśnie trwałość projektów unijnych.

Jeżeli chodzi o wliczanie dróg do kosztów ścieków, to na ten temat, o ile mi wiadomo, również odbyła się długa dyskusja. Ważne jest to, że jako regulator posiadamy możliwość wglądu w dokumenty i sprawdzenia, co ostatecznie zostało wliczone w koszty. Robimy tak zwłaszcza w sytuacjach, kiedy zaproponowana taryfa jest bardzo wysoka. Jeśli wlicza się bardzo wysokie koszty, to w trybie wezwania do udzielenia informacji możemy wystąpić do danego przedsiębiorcy i zażądać wyjaśnień.

Kwestia marży zysku została w obowiązującym rozporządzeniu jedynie doszczegółowiona. Mówiąc o pełnej marży, wyraziłam się nieprecyzyjnie i zbyt ogólnie, za co przepraszam. Zgodnie z brzmieniem rozporządzenia marża zysku ma być taka, aby zapewniać ochronę interesów odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem cen. Dlatego będziemy się przyglądać, czy marża zysku nie jest zbyt wysoka. Jeśli wystąpi połączenie bardzo wysokiej marży zysku z bardzo wysokimi stawkami taryfowymi, to właśnie będzie ten moment, w którym powinien wkroczyć regulator.

Padło techniczne pytanie dotyczące liczby pracowników. We wszystkich 11 regionalnych zarządach gospodarki wodnej dyrektorzy RZGW stworzyli specjalne zespoły. W ich skład wchodzą osoby na stałe zajmujące się taryfami, ale także pracownicy, którzy na co dzień zajmują się wydawaniem decyzji administracyjnych. Wszyscy pracownicy zostali przez nas odpowiednio przeszkoleni i otrzymali odpowiednie wytyczne. W Wodach Polskich istnieje specjalna komórka organizacyjna, z którą ci pracownicy zawsze mogą się skontaktować i otrzymać pomoc. Jesteśmy na bieżąco w kontakcie i pracujemy praktycznie w trybie ciągłym. Wynika to z faktu, że wpłynęło bardzo dużo wniosków, a czas na ich rozpatrzenie jest relatywnie krótki. Ponieważ chcemy wydać decyzje w terminie wyznaczonym przez ustawodawcę, musimy pracować w trybie przyspieszonym.

Jeśli chodzi o samych pracowników, to w bardzo wielu przypadkach są to osoby wcześniej zatrudnione w wodociągach. Zmienili tylko miejsce pracy i przeszli do Wód Polskich. Ponieważ nie spodziewałam się takiego pytania, nie jestem w stanie przedstawić państwu szczegółowych informacji na temat tego, ile osób z wodociągów przeszło do nas do pracy, ale wydaje mi się, że z pewnością było to więcej niż 50 osób, jeśli chodzi o całe przedsiębiorstwo Wody Polskie.

Poseł Marek Sowa (N):

Czyli gdzieś po 4 osoby na jednostkę.

Zastępca prezesa PGW Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Mniej więcej, panie pośle. Szanowni państwo, gdybyście przeczytali instrukcję wypełnienia wniosku taryfowego, to przekonalibyście się, że nie jest to zbyt skomplikowana czynność. Urzędnik, który miał do czynienia z wydawaniem decyzji, wie jak to się robi, potrafi czytać dokumenty służbowe, jest w stanie bez problemu taki wniosek przeanalizować. Zdarzają się oczywiście sytuacje, że trzeba wnosić o uzupełnienie materiałów, ale w danej jednostce organizacyjnej zawsze znajduje się pracownik, który potrafi wejść głębiej w proces analizy i pewne dane odpowiednio zinterpretować. Księgowość czy kwestie dotyczące bilansów w przedsiębiorstwach funkcjonują przecież na podobnych zasadach. Po raz pierwszy zajmujemy się oceną wniosków taryfowych, ale dołożyliśmy wszelkich starań, aby została ona przeprowadzona sprawnie i profesjonalnie. Przeszkoliliśmy w tym celu pracowników i będziemy zbierać doświadczenia. W przyszłości na pewno będziemy mądrzejsi. Chodzi przede wszystkim o to, żeby wysokość taryf była odpowiednia z punktu widzenia interesów mieszkańców.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Lenartowicz, to rozumiem, że było ono tożsame z pytaniem pana posła Sowy. Chodziło o liczbę pracujących. Pozwolę sobie zatem nie powtarzać pewnych kwestii po raz kolejny.

Co do pytania dotyczącego opłat, to zgadzam się z panem przewodniczącym, że tej kwestii powinno zostać poświęcone odrębne posiedzenie Komisji. Przygotujemy się do niego i postaramy wówczas odpowiedzieć na wszystkie pytania zadawane przez panią poseł, a jeżeli chodzi o preliminarz kosztów, to znajduje się on w ustawie budżetowej w części dotyczącej Wód Polskich jako załącznik.

Poseł Marek Sowa (N):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Szanowni państwo, przypominam, że głosu udziela przewodniczący. Proszę o zachowanie porządku na sali. Proszę kontynuować.

Zastępca prezesa PGW Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Przygotujemy się odpowiednio do odrębnego posiedzenia Komisji na temat opłat i podatków, zgodnie z sugestią pana przewodniczącego. Będziemy wdzięczni za wcześniejsze przekazanie pytań państwa posłów. Pozwoli nam to na lepsze przygotowanie odpowiedzi.

Ostatnia kwestia. Pan poseł Ryszarda Galla zauważył, że wnioskodawcy jakoby nie wiedzieli, jak odpowiednio przygotować wniosek. Chcę państwa poinformować, że obecne wymogi związane z wypełnianiem wniosku są bardzo podobne do wcześniejszych. Zmiany są naprawdę niewielkie, ale rzeczywiście może się zdarzyć tak, że jakiś podmiot będzie wypełniał wniosek po raz pierwszy. Nie chodzi mi w tym momencie o przedsiębiorstwa, tylko o inne podmioty świadczące usługi na rynku. One faktycznie mogły natknąć się na jakieś trudności przy okazji wypełniania wniosku. Zwracam jednak uwagę, że prawidłowo wypełniony wniosek otrzymaliśmy od podmiotu wnoszącego o taryfę dla 22 osób. Osobiście widziałam także prawidłowo wypełniony wniosek dla 26 osób, bo i taki nadesłano do Wód Polskich. To pokazuje, że wniosek można odpowiednio wypełnić. W grę wchodzi jedynie kwestia odpowiedniej staranności. Błędy nie wynikały bowiem z tego, że ktoś nie wiedział co ma wpisać, ale brały się stąd, że komuś jak dodawał dwa do dwóch nie wyszło cztery tylko pięć. Tego rodzaju błędy przeważały i są one wynikiem braku staranności. Wiemy oczywiście, że było na wszystko mało czasu, że trzeba było działać szybko i dlatego podchodzimy elastycznie do pewnych kwestii. Ponieważ zarówno my, jak i wnioskodawcy, działaliśmy w niedoczasie, to pewne rzeczy mogły się przytrafić, ale z tego powodu nikogo nie napiętnujemy.

Poseł Galla wspomniał także o czymś, co nazwał bodaj elastycznym cięciem. Czy chodziło panu o ustalenie jednego poziomu cen, czy o coś innego?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Nie, pani prezes. Chodziło mi o sytuację, w której jedna instalacja oczyszczania ścieków świadczy usługi dla kilku samorządów i próbuje wprowadzić różne stawki opłat za swoje usługi. Inne dla miasta i inne dla wsi. Komisja Europejska bardzo mocno stała na stanowisku, że w okresie trwałości projektu obowiązuje tylko jedna stawka.

Zastępca prezesa PGW Wody Polskie Joanna Kopczyńska:

Rozumiem. Panie pośle, jeśli dany wniosek nadal dotyczy majątku wytworzonego ze środków unijnych i jest w okresie trwałości, to beneficjent środków unijnych musi. Nie ma wyjścia. Jeśli jednak jest już poza tym okresem, to rozporządzenie dopuszcza różne grupy taryfowe i mogą wystąpić sytuacje, że koszty świadczenia usługi będą różne w zależności od zastosowanych grup taryfowych. Na przykład różne koszty przesyłu i przepompowni mogą zostać przypisane do konkretnych grup taryfowych. Innymi słowy, przedsiębiorstwo, gmina, zakład budżetowy czy ktokolwiek inny świadczący tę usługę będzie decydował o sposobie rozpisania kosztów. Może dokonać podziału na grupy taryfowe i jeżeli ma wyższe koszty w przypadku jakiejś grupy odbiorców, może ustalić dla nich wyższą lub niższą taryfę. Decyzja leży w tej kwestii po stronie świadczeniodawcy. Ustawodawca nie przewidział opcji wyrównującej w takim przypadku. Nie możemy tego regulować inaczej, ponieważ ustawa nie daje nam takich możliwości.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele strony społecznej chcieliby zabrać głos, ewentualnie zdać pytanie pani prezes Kopczyńskiej? Bardzo proszę.

Prezes Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich Jolanta Piotrowska:

Jolanta Piotrowska, Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich. Rozumiem, że mogę nie uzyskać dzisiaj odpowiedzi, ale chciałabym jednak mimo wszystko dopytać o pewną rzecz. Zresztą po to przybyliśmy dzisiaj na posiedzenie Komisji, aby zasygnalizować nasz problem. Ten problem w znacznej mierze dotyczy właśnie Mazur i wspomniała już o nim pan poseł Lenartowicz. Chodzi o opłaty za grunty pokryte wodami i o opłaty za pomosty.

W tej chwili ponad sto, a może nawet ponad dwieście podmiotów na Mazurach, i to tylko w regionie Wielkich Jezior Mazurskich, tkwi w bardzo głębokiej niepewności, jaki będzie ich los jutro. W każdej chwili mogą się bowiem spodziewać decyzji o wysokości nowej stawki, którą należy uiścić. Prawda jest taka, że przed sezonem, który na Mazurach trwa trzy lub cztery miesiące, w ogóle nie jest możliwe, aby w tym momencie cokolwiek zapłacić.

Szanowni państwo, pomosty mają to do siebie, iż posiadają różne kształty. Mogą być w kształcie litery U, w kształcie litery T oraz w kształcie litery I. W związku z tym, występują bardzo różne interpretacje przepisów. Chodzi o to, że stawka za pomost to 5 zł, ale za grunt pokryty wodami już 8,90 zł. Jeżeli mamy pomost w kształcie litery U, który ogranicza jakiś teren, powiedzmy, że to jest kąpielisko, to stawka za kąpielisko wynosi 1 gr, ale zdarzyło się już naliczenie na poziomie 8,90 zł. Jak jednak policzyć grunt pokryty wodami, jeżeli mamy pomost w kształcie litery T? Niektórzy liczą wprost, jako prostokąt. Oprócz tego wystąpił jeszcze dodatkowo przypadek naliczania podatku VAT.

Bardzo nas interesuje, jak te sprawy zostaną ostatecznie uregulowane. Wiem, że na maj zapowiedziane jest osobne posiedzenie Komisji, w którym z pewnością wezmą udział zainteresowane podmioty gospodarcze. Dla nas jest to bowiem być albo nie być, tym bardziej że opłaty i tak zostaną przerzucone na turystów. Jeżeli tak się stanie, to turysta może się zastanowić, czy bardziej opłaca mu się przyjechać na Mazury, czy jednak wybrać wycieczkę zagraniczną. Czy trudno się domyślić, jakiego wyboru dokona, jeśli opłaty na Mazurach poszybują w górę? Żeglowanie nad Morzem Śródziemnym może się okazać tańsze niż żeglowanie po Mazurach.

Bardzo prosimy państwa posłów o zajęcie się tą sprawą. Liczymy na jasne określenie poszczególnych zagadnień, tym bardziej że spotykamy się z bardzo różnymi interpretacjami przepisów. Niektórzy mówią, że jak zapłaci się za pomost, to nie trzeba już płacić za grunty pokryte wodą, a inni twierdzą, że trzeba zapłacić i jedną, i drugą stawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, pani prezes. Pani wystąpienie rozumiem jako sygnał i rozpoczęcie dyskusji na zapowiedzianym na maj posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Czy są inne głosy w dyskusji? Nie widzę chętnych. Zamykam rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przypominam paniom i panom posłom, że do jutra mamy przygotować propozycje do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na rok 2019. Być może warto w tym kontekście przemyśleć zagadnienie Wód Polskich. Proszę o ewentualne propozycje do jutra. I jeszcze jedna sprawa. Informuję, że niestety nie dojdzie do wyjazdowego posiedzenia Komisji w Lidzbarku Warmińskim i w Elblągu. Nie zgłosiła się wystarczające liczba chętnych posłów. Na 30 posłów, członków Komisji, zapisało się tylko 15, a średnia na poszczególne dni wyszła w liczbie 7 posłów. Jest to zbyt mało, żeby organizować posiedzenie wyjazdowe.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.